

Kalendarium

● **17 marca** – Zakończyły się negocjacje w CMC Zawiercie. 80 osób straci pracę, a 40 pracowników, którzy nabędą prawo do emerytury, odejdzie na to świadczenie. To ostateczny bilans negocjacji z pracodawcą. Sytuacja mogła być jednak jeszcze trudniejsza ponieważ pod koniec lutego pracodawca poinformował o pogarszającej się sytuacji firmy i zamiarze zwolnienia 200 osób. Nie chciał rozmawiać na temat jakichkolwiek odpraw. Mimo to związkowcom udało się je wynegocjować. W zależności od stażu pracy, prócz ustawowych świadczeń, zwalniane osoby otrzymają 10, 15 lub 20 tys. zł. – Patrząc z tej perspektywy można powiedzieć, że osiągnęliśmy jedyny możliwy do uzyskania kompromis – mówi Danuta Nowicka, przewodnicząca zakładowej „S”.

● **19 marca** – Związkowcy z Solidarności Elektrowni Rybnik i z dwóch innych zakładowych organizacji związkowych rozpoczęli spór zbiorowy z pracodawcą. Związki zawodowe stanowczo sprzeciwiają się zaplanowanym przez właściciela zmianom organizacyjnym. – Obawiamy się, że te zmiany doprowadzą do utraty miejsc pracy i zwolnień pracowników. Jest to tym bardziej realne, że pracodawca nie chce podpisać z nami umowy społecznej zawierającej gwarancje zatrudnienia dla załogi – mówi Tadeusz Kukielka, przewodniczący zakładowej „S”. Teraz związkowcy czekają na rozpoczęcie rokowań z pracodawcą. Śladem kolegów z Elektrowni Rybnik, spory zbiorowe z pracodawcą zamierzają rozpocząć związki z pozostałych spółek EDF w Polsce.

● **19 marca** – Przedstawiciele 12 górniczych związków zawodowych przyjęli stanowisko, które przesłane zostało do premiera Donalda Tuska. Związkowcy zwracają w nim uwagę na narastające problemy w branży. Za takie uznają m. in. nierealizowanie przez rząd strategii dla górnictwa, problemy z finansowaniem inwestycji początkowych, zbyt duże opodatkowanie oraz rosnący import surowca. – Mimo wszystkich problemów polskie górnictwo jest wciąż gwarantem bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju – podkreślają w stanowisku związkowcy. Szefowie górniczych związków zaapelowali do premiera o podjęcia bezpośrednich rozmów ze wszystkimi górniczymi centralami związkowymi.

„Solidarność” przygotowana do rocznicy

– Współpracujemy z IPN przygotowując obchody 30. rocznicy NSZZ „Solidarność”, ponieważ IPN jest instytucją powołaną do badania historii, także historii „Solidarności” – powiedział Janusz Śniadek na wspólnie z IPN zorganizowanej konferencji prasowej.

17 marca w Warszawie Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „Solidarność” oraz Janusz Kurtyka, szef IPN spotkali się z dziennikarzami, aby przedstawić wspólne przedsięwzięcia związane z rocznicą Związku. W konferencji uczestniczył również dr Łukasz Kamiński, dyrektor Biura Edukacji Publicznej IPN.

Janusz Śniadek podkreślił, że Związek do swoich urodzin przygotowuje się już od kilku miesięcy. Program najważniejszych uroczystości jest już gotowy. Przewodniczący przypomniał również, że główne przesłania 30. rocznicy to: jest jedna „Solidarność”, „Solidarność” jest związkiem zawodowym i jest ciągle potrzebna pracownikom. Przewodniczący, pytany o udział Lecha Wałęsy w uroczystościach przypomniał, że kilkakrotnie w publicznych wystąpieniach podkreślał, że Polska i Polacy zasługują na godne obchody. – Podobne zdanie wygłosił również Lech Wałęsa, który jest i będzie zapraszany przez



FOT. TOMASZ GUTRY

Związek na wszystkie obchody – powiedział Janusz Śniadek.

W 30. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” Instytut Pamięci Narodowej wyda siedmiotomową syntezę dziejów Związku, przedstawiającą jego historię z perspektywy centralnej i regionalnej. Ukazą się także pierwsze trzy tomy „Encyklopedii Solidarności”, w których znajdzie się ok. 3000 biogramów, ponad 1000 haseł i obszerne kalendarium. Pozostałe dwa tomy zostaną opublikowane w 30. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. W największych miastach Polski z okazji 30. rocznicy „S” odbędą się również różnego rodzaju działania edukacyjne współorganizowane z regionalnymi strukturami Związku.

Szczegółowe informacje o wybranych inicjatywach w poszczególnych miastach Polski na www.solidarnosc.org.pl



PROTEST KOLEJARZY na torach

17 marca br. przez dwie godziny pracownicy PKP blokowali węzeł kolejowy w Koluszkach i domagali się godnego wynagrodzenia.

Miał być cud, a jest głód – krzykali związkowcy PKP Polskie Linie Kolejowe, blokując jednocześnie tory w Koluszkach. Chcieli w ten sposób wywalczyć podwyżki.

– Wszystkie centrale związkowe mają jeden wspólny postulat i jest nim doprowadzenie do wzrostu pensji o 200 złotych na rękę. Obiecano nam je w ubiegłym roku, ale ten wzrost nie został zrealizowany – mówił Stanisław Kokot, rzecznik kolejowej „Solidarności”.

Związkowcy z „Solidarności” deklarują, że chcą rozmawiać i zapowiadają, że jeśli zarząd PKP Polskie Linie Kolejowe nie będzie chciał prowadzić dialogu protesty będą kontynuowane.

Stanisław Kokot przeproszał za utrudnienia w ruchu wywołane protestem, ale jednocześnie prosił o zrozumienie związkowców, którzy walczą o godne wynagrodzenia.

Węzeł w Koluszkach jest jednym z najważniejszych w Polsce centralnej – obsługuje ruch pociągów między Łodzią a Warszawą, a także w kierunku Piotrkowa Trybunalskiego i Tomaszowa.



NIEDZIELE WOLNE OD HANDLU?

„Solidarność” przygotowuje projekt ustawy o zakazie handlu w niedzielę. Związkowcy chcą, by ustawa zaczęła obowiązywać jeszcze w tym roku.

„S” odwołuje się do ostatnich badań Pentora, z których wynika, że od trzech lat na niedzielne zakupy chodzi tylko 2 proc. Polaków. Związkowcy zwracają uwagę, że najwyraźniej

w społeczeństwie mija już euforia wywoływana niedzielami spędzonymi w marketach. Również natomiast popularność innych form wypoczynku. Zmienia się też nastawienie społeczne. W latach 90. Tylko 25 proc. Polaków popierało projekt dotyczący wprowadzenia zakazu handlu w niedzielę, trzy lata temu ta liczba wzrosła do 55 proc., natomiast ostatnie badania poka-

zały, że 77 proc. obywateli sprzeciwia się niedzielnemu handlowi.

– Wyniki sondaży świadczą o dużym zrozumieniu społeczeństwa dla pracowników handlu. Pokazują też, że nasza apele nie idą na marne – mówi Alfred Bujara, przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ Solidarność. □

POMOSTÓWKI KONSTYTUCYJNE

Emerytury pomostowe są zgodne z konstytucją. Taką opinię wydał 16 marca br. Trybunał Konstytucyjny.

Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek posłów PiS dotyczący zasad przyznawania emerytur pomostowych. Trybunał uznał obowiązującą od ubiegłego roku ustawę zgodną z Konstytucją. Oznacza to stopniowe wygaszanie uprawnień do obniżonego wieku emerytalnego dla zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze. Uprawnień do emerytur pomostowych nie będą miały także osoby zatrudnione w warunkach hałasu, poza pomieszczeniami zamkniętymi i w systemie pracy zmianowej.

Zdaniem Trybunału zawarta w art. 4 ust. 5 ustawy o emeryturach pomostowych zasada wygaszania emerytur pomostowych

nie narusza zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. W uzasadnieniu czytamy, iż w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która zapowiadała stworzenie emerytur pomostowych, nie ma obietnicy, że będą one rozwiązaniem trwałym. „Zarówno nazwa tych świadczeń, jak i cele reformy emerytalnej (m.in. ujednolicanie wieku emerytalnego) oraz dokumentacja procesu legislacyjnego dowodzą, że emerytury pomostowe miały być rozwiązaniem przejściowym” – czytamy w komunikacie TK.

Podobny wniosek do Trybunału Konstytucyjnego złożyła Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.

Cały komunikat na www.trybunal.gov.pl/index2.htm □

ZARZUTY DLA STOCZNIOWCÓW

KAROLOWI GUZIKIEWICZOWI, ZBIGNIEWOWI STEFAŃSKIEMU oraz ROBERTOWI PUSZCZOWI, związkowcom ze Stoczni Gdańsk, prokuratura postawiła zarzut czynnej napaści na 79 policjantów podczas manifestacji, która miała miejsce 29 kwietnia w Warszawie.

– Z ofiar robi się przestępców. Jeśli panowie macie czyste ręce, to wyjaśnijcie wszystkie sprawy równocześnie. Tę, którą myśmy złożyli do prokuratury także. Wyjaśnijcie, czy policja miała prawo użyć żelu pieprzowego w tak dużym stężeniu i na dodatek bez ostrzeżenia. Przecież poparzonych zostało wtedy kilkaset osób, kilkadziesiąt było opatrywanych w szpitalu, jedna przebywała na oddziale intensywnej terapii – mówił Karol Guzikiewicz.

Guzikiewicz przypomniał, że lekarze, którzy opatrywali rannych w jednym ze szpitali, twierdzili, że nie widzieli dotąd tak dużych obrażeń spowodowanych użyciem dozwolonych środków przez policję. Na dodatek policja nie chciała poinformować lekarzy, co to były za chemikalia i jakich należy użyć odczynników.

– Należy odebrać tę inicjatywę jako próbę zastraszenia działaczy związkowych z „Solidarności” i innych związków – powiedział Krzysztof Dośla, przewodniczący Regionu Gdańskiego „S”. Przypomniał także, że organizowanie manifestacji jest prawem związków, narzędziem używanym przez nich na całym świecie w sytuacjach, kiedy zawodzi dialog z rządem. Zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, że prokuratura milczała w tej sprawie przez rok, niespodziewanie teraz formułując zarzuty przeciwko związkowcom. To również szukanie tematów zastępczych w chwili, kiedy mamy wiele poważnych problemów, takich jak bezrobocie, zmniejszająca się liczba miejsc pracy i ubożenie społeczeństwa. □

ZWIĄZKOWE SZTANDARY

Z okazji 30 rocznicy NSZZ „Solidarność” Komisja Krajowa postanowiła przeprowadzić akcję „Dumni z Naszych Sztandarów”. Akcja rozpoczęta pod koniec stycznia br. przyniosła zdjęcia i opisy już około 300 sztandarów z różnych struktur związku. Do tej pory najwięcej sztandarów, bo aż 47, przekazał Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.

Prezentujemy historie sztandaru Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”.

Sztandar zaprojektował Czesław Furtek, działacz „S” a wykonała go siostra Gabriela, Michalitka z klasztoru w Dobrzemowie. Drzewce i elementy metalowe wykonano w WSK „PZL-Rzeszów”. Poświęcił ks. infułat Jan Stączek, 30 sierpnia 1981 r., w kościele farnym w Rzeszowie, podczas mszy św., odprawionej dla uczestników trzeciej tury I Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Rzeszowskiego.

Po wprowadzeniu stanu wojennego sztandar przechowywany był w Strzyżowie i okolicznych miejscowościach, w mieszkaniach różnych osób (m.in. lekarza Bolesława Rudnickiego i Tadeusza Onyszkiewicza). □



Przypominamy o przesyłaniu do Biura Informacji KK (prasowy@solidarnosc.org.pl) zdjęć sztandarów z opisem ich symboliki i historią ich powstania.

LICZBY TYGODNIA

- 3287,84 zł wyniosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w lutym 2010 r. i wzrosło o 57,37 zł w stosunku do stycznia br. (GUS).
- 5 mln 293,1 tys. osób było zatrudnionych w przedsiębiorstwach w lutym 2010 r. czyli o 1,1 proc. mniej rok do roku i 0,2 proc. mniej wobec stycznia 2010 r. (GUS).
- 0,6 proc. wzrost wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w styczniu 2010 r. w stosunku do grudnia 2009 r. i 0,2 proc. wzrost w lutym br. w stosunku do stycznia br. (GUS). □